

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 251

Poznań, czwartek dnia 4 czerwca 1931

Rok XXVI

Druga transza pożyczki zapalczanej

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) W dn. 1 czerwca wpłynęła do skarbu państwa za pośrednictwem Banku Polskiego druga transza pożyczki zapalczanej w wysokości około 140 mil. zł. Pierwsza transza wynosiła około 74 mil. zł.

Druga transza miała być wypłacona 1 lipca, ale została przyspieszona wskutek zabiegów p. Matuszewskiego w Sztokholmie. (w)

Zwolnienie wicewojewody Typrowicza

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Wicewojewoda poznański dr. Typrowicz został zwolniony ze stanowiska wskutek przejścia do służby w notariacie.

Na jego miejsce został mianowany wicewojewodą poznańskim naczelnik wydziału Stanisław Kaucki. (w)

Zmiany w urzędzie wojew. w Kielcach

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Wicewojewoda kielecki dr. Adam Kroehl, którego niedawno okradziono w pościgu na sumę 3500 zł, został przeniesiony w stan nieczynny. (w)

Wicekomisarz rządu w Gdyni

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Wicekomisarzem rządu w Gdyni został mianowany Adam Bederski, starosta w Lubawie, a na jego miejsce Stanisław Skłodowski. (w)

Niemcy o francusko-sowieckim zbliżeniu

Berlin, 3. 6. (Tel. wł.) Wiadomość o wyjeździe handlowej delegacji sowieckiej do Paryża przyjęła tutaj opinia za wyjątkiem komunistów z żywym niezadowoleniem. Dotychczas bowiem uważano w Berlinie, iż Niemcy mają monopol przyjaznych stosunków z Sowietami, na zasadzie szeregu traktatów, z których pierwszy był zawarty w Rapallo. Ponadto utrzymywała się upórcozliwie pogłoska o bliskiej współpracy pomiędzy sztabami berlińskim i moskiewskim, zwłaszcza w odniesieniu do wyszkolenia niemieckich wojskowych w broniach, traktatowo zakazanych.

Możliwe zbliżenie pomiędzy Paryżem a Moskwą grozi — zdaniem tutejszej prasy — ochłodzeniem przyjaźni rosyjsko - niemieckiej. Ponadto — jak donoszą depesze z Paryża, — rząd francuski ma zażądać ponownej solennej gwarancji wschodniej granicy Polski, co posiada niezaprzeczone moralne znaczenie, przeciwnie interesom rewizjonistycznej polityki niemieckiej.

Na czele delegacji sowieckiej stoi zastępca komisarza handlu zagranicznego Dwojański, co wskazuje, że pierwszym problemem obrad, — które się rozpoczynają pojutrze, — będą zagadnienia ekonomiczne. M. N.

Curtius i Brüning wyjechali do Anglii

Berlin, 3. 6. (PAT.) Kanclerz Brüning i min. spr. zagr. dr. Curtius wyjechali dziś o godz. 11.32 wieczorem do Cuxhaven. Ministrowie niemieccy udadzą się w dalszą podróż do Anglii na pokładzie angielskiego okrętu wojennego. Do Londynu przybędą oni w piątek o godz. 4-tej.

Wyjazd do Chequers wyznaczony jest na sobotę po południu.



Pierwsza fotografia prof. Piccarda po sensacyjnym locie do stratosfery. Od lewej — prof. Wagner, gen. konsul dr. Saller, prof. Piccard, radca dworu Antoni Bunzmann w schronisku w Obergurgl.

Obrady Wielkiej Rady faszystowskiej

Rada wyraża wielki szacunek religii katolickiej, ale zapowiada, że zwalczać będzie wszelki ruch antyfaszystowski — Ojciec św. o rozwiązaniu stowarzyszeń młodzieży katolickiej

Rzym, 3. 6. (Tel. wł.) Wielka rada partii faszystowskiej obradowała dziś pod przewodnictwem Mussoliniego, zajmując się ostatnimi demonstracjami antykatolickimi.

Rada wyraża wielki szacunek religii katolickiej, jej najwyższemu dostojnikowi, kapłanom i kościołom, ale zapewnia o swej silnej woli zwalczania ruchu antyfaszystowskiego bez względu na to, czy zamierza on występować pod starym, czy jakimś nowym sztandarem.

Citta del Vaticano, 3. 6. (PAT.) Ojciec św. w rozmowie z gronem wybitnych osobistości z pośród kleru żywo zaprotestował przeciwko treści komunikatu, głoszącego, że rozwiązanie stowarzyszeń młodzieży odbyło się „bez żadnych incydentów”. Ojciec św. przypomniał, że wręcz przeciwnie, incydenty takie wydarzyły się i podkreślił z goryczą, że rozwiązanie stowarzyszeń godziło głównie w młodzież katolicką.

Prawo Kościoła — zaznaczył Ojciec św. — zostało w ten sposób naruszone.

Barykady w Duisburg-Hamborn

Poważne rozruchy z powodu procesu przeciwko bezrobotnym — Wymiana strzałów z policją — Ofiary starcia i aresztowania

Berlin, 3. 6. (Tel. wł.) W Duisburg - Hamborn doszło dziś pod wieczór do poważnych rozruchów, które o godzinie 21.30 nie były jeszcze opanowane. Tło rozruchów jest następujące:

Przed tamtejszym sądem odbywał się proces przeciwko kilku bezrobotnym, którzy wywołali rozruchy w dniu 6 maja rb. Sąd skazał dwóch z nich na 8 miesięcy i dwóch na 7 i 6 miesięcy więzienia. W czasie rozprawy przed gmachem sądowym zgromadził się

wielki tłum, który przybierał coraz groźniejszą postawę. Interwencja policji nie odniosła skutku, a gdy zgromadzony tłum zaczął ustawiać barykady z kamieniami i kubłów do śmieci, policja dała salwę na postrach, na co z tłumem odpowiedziano strzałami. Wobec tego policjanci odpowiedzieli strzałami w tłum. Jak dotychczas zdołano stwierdzić, cztery osoby zostały ciężko ranne, a 71 osób aresztowano.

Zmiany w funduszu drogowym

Warszawa, 3. 6. (PAT.) Prasa podaje, że we wtorek 2 bm. min. robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer w obecności dyr. d-ptu inż. Nestorowicza przyjął delegację zarządu związku związków właścicieli autobusów. W wyniku długiej wymiany zdań minister przyrzekł, że poczyni znaczne zmiany w dotychczasowych zasadach podatku drogowego w drodze zmiany rozporządzenia wykonawczego do ustawy o tym podatku. Wobec tego prasa wyraża nadzieję, że dotychczasowe zaostrożenie stosunków w dziedzinie komunikacji samochodowej ustąpi i że do zapowiedzianego zawieszenia komunikacji już nie dojdzie. Prasa donosi poza tem, że prócz po-

stulatów właścicieli autobusów mają być również uwzględnione dezyderaty właścicieli dorożek samochodowych.

W rocznicę bitwy pod Skagerrak

Królewiec, 3. 6. (Tel. wł.) Prasa królewiecka obchodzi bardzo uroczysto 15-lecie bitwy w cieśninie Skagerrak, w której flota niemiecka odniosła zwycięstwo nad flotą angielską, zadając jej wielkie straty.

Rocznica tej bitwy oraz niedawno odbyta uroczystość spuszczenia na wodę pancernika „Deutschland”, dały prasie jedną więcej sposobność do wspomnień o niezwykłej niegdyś flocie niemieckiej i obecnym jej stanie, który w Niemczech umyślnie maluje się w ciemnych barwach.

Azara-Stanisławowo Karpaty - Wojciechowo!

Stolica duchowa. — Niedziela Palmowa. — Jezuickie ruiny. — Stanisławowo. — Ciężkie czasy. — Nabożeństwa pasyjne. — Karpacie święcone. — Zmartwychwstanie w wojciechowskim kościółku.

(Od własnego korespondenta).

Wojciechowo, w kwietniu.

Duchową stolicą kolonij polskich w Misiones jest Azara.

W ciągu czterech dni pobytu mego w Azarze przekonałem się o tem niezbiacie. Słyszysz tuż wyłącznie język polski. Polskiej sztandar w kościele, Orzeł Biały, wykuty z kamienia, na murze kościelnym. Dom Narodowy, ruchliwe towarzystwa im. Jana Sobieskiego, szkoła polska z internatem pod egidą Sióstr oraz liczne stowarzyszenia religijne — oto skupiska życia polskiego w tej polskiej stolicy misiońskiej.

Ostoja i twórcą tego życia jest bezwątpienia ks. Józef Bayerlein - Marjański, dzielny syn miasta Poznania. Gorący patriota i gorliwy kapłan umiał narzucić wolę swoją innym i pchnąć ich do wielkiego czynu. Ze nie obyło się przytem bez niezadowolenia, dowodem tego przykre tarcia, które ostatnio zatrzymują życie wielkiemu pionierowi polskości na misiońskiej rubieży.

Palmowa Niedziela. Słońce praży całą mocą i złotymi garściami rozsiewa po ziemi promienie, rażąc ludzkie oczy. Przed kościołem azarskim ruch. Zajeżdżają wózki polskie, ciągnięte przez nieduże koniki w krakowskich chomatach. Gwar rozmów i nawoływań. Brząkają dzwonki, umieszczone u szyi końskich. Drżą w powietrzu rżenia i parskania koni.

Na odgłos dzwonów gwary ustają. Tłum przelewa się do wnętrza świątyni. Każdy niesie pęk liści palmowych i kwiecica tutejszego. Zda się, że to na Matkę Boską Zielną zbiera się polski lud — tam, gdzie pod Krakowem. Jeno prawdziwe palmy i egzotyczne kwiatki o zgoła innych świadcza stronach.

Ogromnie jestem szczęśliwy, że przynajmniej raz w życiu prawdziwie święcę palmy w Dzień Palmowy. Nabożeństwo to rzewne, a jeszcze rzowniejsze te śpiewy polskie, śpiewane z całą mocą, z całą tęsknotą sierociego serca.

Z Azary jadę dalej do innych kolonij polskich. Stary Fordzina proboszczowski, pamiętający jeszcze wojenne czasy, mknie z zawrotną szybkością krętą dróżką pełną wybojów i kamieni. Mknie przez ten gąszcz kukurydzianych badyli i te ciemne plachty fasoli i słodkich kartofli i te jasne ugory, na których pszcza się chusty dziewczyn polskich i bieleją koszule polskich parobków.

Mijamy Concepcion i Santa Maria. Są to dawne redukcje jezuickie. Dziś tam tylko zarosłe sterczą ruiny. W Santa Maria zwaliska te są dobrze zachowane.

Chodzimy pomiędzy kolumnami i portykami dawnej świątyni. Na ziemi leżą rozbite kapitele, pięknie rzeźbione gzymsy i sprzęty kościelne. Idziemy dalej. Krużganki prowadzą do zawałonych cel klasztornych i większych sal. Fakonem tniemy popłatane gałęzie, wiszory i bluszcze.

Abominatio desolationis. W szczelinach pełzają węże i polują zwinne jaszczurki. Nad wspaniałym dziełem ludzkim zatriumfowała nienawiść i wyspiewała ohydny pieśń zniszczenia. Tam, kiedy królowało piękno i sztuka, głogi wyrastają dzikie i trawiaste czahary, szczególnie zarosłe drzewem mlecznem.

Kochany Fordzino, wież nas dalej, ale dajże sobie spokój z temi przysiadami i podrygami! Bo to nie przystoi na tak poważny twój wiek!

Oj, trzeba się dobrze trzymać, aby nie wylecieć jak z procy! Bo misiońskie drogi, o rzec niebywała. Dziury, kamienie, korzenie. To też trzech guzów doliczyłem się na głowie, kiedyśmy szczęśliwie dotarli do Stanisławowa.

Tak nazwali konkwistadorzy nasi w chłopskiej sukmanie ten zakątek, kiedy 13 lat temu w te dzikie przybyli strony. Odrazu też drewnianą tu wzniesli kapliczkę z św. Stanisławem w ołtarzu.

Mam zostać tutaj przez trzy dni, aby świętą odprawić misję i ceremonie wielkotygodniowe. Ogromnie się z tego że to lud ogromnie pobożny i o chwałę Bożą silnie dbający.

Ucieszyli za nami Stanisławowianie, jako że to lud ogromnie pobożny i o chwałę Bożą silnie dbający.

Są to ludzie, którym już za ciasno było na starych kolonjach misiońskich, ale są i młodzi, którzy przybyli tu rąbać bór dziewiczy i nowe zakładać gniazda.

Odwiecznym borom wydarto wielkie kawały ziemi. Obsadzono je kukurydzą, fasolą i batatami a przede wszystkim tytoniem. Tytoń to gotówka tutejszych ludzi. Jenó że cena jego w ostatnich latach bardzo niska. Obecnie płać kupcy za kilo tytoniu już wyprawionego przeciętnie 25 centów (80 gr.). Nieraz jednak kwalifikują go jako pito — podrzędny — i dają tylko 40 gr.

Więc narzekają nasi na ciężkie czasy, choć i w tym roku wezmą niebyłajkie pieniądze. Aleksander Morawicki liczy na 2500 zł a jego brat na trochę więcej. Trzej Konopkowie mają w tym roku zbiór nieco słabszy, a Karolowi Zdanowiczowi tytoń zaschł.

Na kukurydzę prawie że ceny nie ma. Więc jej też nikt nie sprzedaje. Niektórzy wypasają nią trzodę chlewną. Jenó że to nie bardzo popłać. Przecież kilo mięsa kosztuje u rzeźnika 30 centów argentyńskich (1 zł).

Stanisławowianie zapominają jednak w tych dniach o ciężkich czasach i tych codziennych ludzkich goryczach. Przychodzą za to gromadnie na nabożeństwa i nauki. Z podziwem i wzruszeniem przyglądają się świętym ceremoniom, które w tym kościółku po raz pierwszy się odprawiają. Woń kadzidła i chłopskiego potu miesza się z silnym zapachem szapanu i drzewa cedrowego. Śpiewają i modlą się na przemian a co czulsze kobiety pochlipują z wielkiej markotności.

Wieczorami na Gorzkie Żale i kazania pasyjne zbierają się tłumnie, że ani przycisnąć się nie można. Śpiewają z tą wiarą gorącą i z całym odczuciem męki Chrystusowej. Poczem wsłuchują się z nabożnością w słowo Boże. W kościele panuje cisza. — Wszystkim się zdaje, że jakowś cień przebiegł pomiędzy nimi. Jenó na dworze czarne sępy, kracząc jak odpedzone złe duchy, zrywają się z dzwonnicy. Jenó wśród koni, stojących przed kościołem, czasem któryś zarzy lub parskanie przez wydęte chrapy.

Jezu, Jezusinku — zawodzą głośno wszyscy i całują tego Chrystusa rozpiętego na krzyżu, co wisi w powodzi światła świec woskowych i odorujących kwiatów leśnych

Ksiądz nocuje tu zwykle w kościele. Za wielkim ołtarzem rozkłada się łóżko polowe, rzuca się jakowś chustę jako przykrycie i legowisko gotowe. Kapłan jako strażnik największych świętości przez dzień i noc w kościele! Jakie to piękne zrozumienie istoty kapłaństwa!

Pierwszą noc spało się dobrze. Leżąc na posłaniu, wpatrywałem się przez otwór w dachu w obce gwiazdozbiory na tutejszym niebie. Potem zasnąłem szczęśliwie. A w nocy gwiazdy mi się śniły złote i anioły Pańskie i same niebiańskie śliczności.

Za to noc z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek była chłodna. Od południa dał wiatr zimny i przejmujący. Do kościółka wpadał, ziębił i podrywał. Z zimna szękałem zębami i wstawałem co chwila na rozgrzewkę. Na szczęście przed kościółkiem zostawiono ognisko, na którym wierni „szimaron“ sobie gotowali tradycyjny. Więc tam biegalem, aby się ogrzać. Potem do łóżka — a z łóżka znowu do ogniska...

W noc następną miałem liczne towarzystwo. Gospodarze i parobcy straż pełnili przy grobie Chrystusowym. Co pół godziny zmieniały się warty. Stały wyprostowane u wezgiwui Krzyża Świętego z długimi bambusami w ręku. Stały. Kiej te święte rycerze w stal zakute lśniące.

W Wielką Sobotę jadę dalej — na Karpaty. Tak nazwali Polacy te strony, jako że tam turnie niezgorsze i skalne zręby.

Siedzą tu same młodziaki, co to opuściwszy ojcowską zagrodę, nowe tu rozpalili ogniska. Weszli w las, wyrabiali i osiedli. Do tego każdy ma prawo. Jenó że nie otrzymuje narazie tytułu własności. Później nastąpi pomiary. Będzie się spłacał, a potem se będzie pan!

Dokoła kaplicy Karpackie gospodynie poustawiały święcone. W ogromnych koszach, z których świece zapalone wzywały, mieściło się wszystko, co lechtać może tutejsze podniebienie Krajane mięso wołowe, ryż kopiały, bataty, szwinina, placki kukurydziane i ciasto z białej przynicy, masło, jajka pomalowane i długie łokcie polskiej kiełbasy, wszystko to zgodnie leżało obok siebie.

Padwały krople święconej wody na te dary Boże, tak jak w kraju każe obyczaj. Gospodynie były się w piersi, a chłopcy żegnały się nabożnie. Niejednemu ślinka szła do ust, bo smakowałyki te wydawały woń przedziwną, co nozdrza lechtała i oskome pobudzała kusząco.

Nabożeństwo pasyjne i nauka w kaplicy, poczem dalej do Wojciechowa.

Słońce się już opuszczało po za lasy, co się paliły kiej rubiny. Białe płachty mgieł wypełzały z mokradel i płynęły ku stalowo - błękitnym i fioletowym chmurkom.

W kościółku wojciechowskim zapłonęły dziesiątki świec. Naród wojciechowski na kolana się rzucił, kiedy przy Grobie Pańskim ksiądz odprawił święte obrzędy. Poczem ustawiła się procesja. Feretrony i chorągwie różańcowe i ten Orzeł Biały, co powiewał na biało - amarantowym sztandarze.

Wkoło kościółka szła procesja Zmartwychwstania.

Wesoły nam dzień dziś nastał, którego z nas każdy żądał, Alleluja!

Potężny ten hymn wielkanocny płynął z ust ludu polskiego w głuchą i ciemną noc.

Azara — Stanisławowo — Karpa-

ty — Wojciechowo, to taka swojska nuta!

Jenó że tu Chimiray i Uruguay sennie toczą swe wody a w oddali błękitniejszą stoki gór Imanu. Jenó że oceany dzielą nas od drogiej Ojczyzny. Jenó że tu nie dochodzi wielkocnocnych dzwonów — polski dźwięk. Ks. Posadzy.

Katastrofalna próba wytrzymałości mostu

Wskutek przerwania liny, podtrzymującej pomost, 10 wozów ciężarowych spadło z mostu — 6 osób zabitych na miejscu a dziewiętnaście odniosło rany

Bordeaux, 3. 6. (PAT.) W Saint Denis de Pile odbywała się próba wytrzymałości wiszącego mostu, wzniesionego ponad wyspą. Jeden z wozów ciężarowych, które dokonywały próby wytrzymałości, przerwał linę, podtrzymującą pomost, wskutek czego 10 wozów

ciężarowych spadło z mostu. 6 osób poniosło śmierć. Zwłoki ich znajdują się jeszcze pod gruzami wozów ciężarowych.

Dotychczas wydobyto 19 osób poranionych, z których 2 zmarły.

Napady na składy żywnościowe w Berlinie

Po zrabowaniu towarów napastnicy błyskawicznie się rozprzeczali — Napady organizowali komuniści i hitlerowcy

Berlin, 3. 6. (PAT.) Dziś w południe w różnych dzielnicach miasta spłodowano szereg sklepów z żywnością oraz kilka witryn wielkiego domu towarowego. Grupy młodych osobników wdzierały się do sklepów, względnie kamieniami wybijały okna wystawne i, zrabowawszy pewną ilość towarów, rozprzeczaly się błyskawicznie. Zaalarmowane pogotowie policyjne nie zdołało schwytać bezpośrednich sprawców na-

padu. W jednym wypadku napastnicy zajeżeli i zbiegli taksówką.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa chodziło tu o zorganizowaną akcję. Wskazuje na to m. in. fakt, że dziś przed południem przed jednym z urzędów pośrednictwa pracy rozdawano ulotki, nawołujące do plondrowania sklepów.

O urządzenie tych rabunkowych napadów podejrzani są komuniści oraz hitlerowcy.

Międzynarodowa wystawa ekslibrisów

Los Angeles, 3. 6. (PAT.) — Na międzynarodowej wystawie ekslibrisów 3 nagrody przyznano wystawcom polskim, mianowicie Stan Ostojki-Chrostowskiemu, Ludwikowi Tyrowiczowi i Pawłowi Kowzunowi.

Dwaj ostatni, lwowianie, otrzymali listy pochwalne.

Koronacja obrazu Matki Boskiej w Zagrzebiu

Zagrzeb, 3. 6. (PAT.) — Miasto Zagrzeb obchodziło w bardzo uroczysty sposób dwuchsetny jubileusz odnalezienia ocalonego z pożaru obrazu Matki Boskiej. Obraz po ocaleniu został umieszczony na miejscu spalonej kaplicy w kamiennej bramie i słynie od tej pory pod nazwą Matki Boskiej „z Kamiennych Drzwi“.

Z okazji jubileuszu skorzystano, by dokonać uroczystej koronacji obrazu Matki Boskiej i Dzieciątka Jezus. Korony, jedną dla Matki Boskiej i dru-

gą dla Dzieciątka Jezus, wykonał jugosłowiański artysta, ozdabiając je djamentami, brylantami i innymi drogiemi kamieniami, nabytymi z dobroczynnych składek ludności, a specjalnie królowej Marji, która dla Matki Boskiej ofiarowała najcenniejsze dary, m. in. brylantowy naszyjnik.

Koronacji obrazu dokonał metropolita chorwacki, arcybiskup dr. Bauer przy wielkiej asystencji wysokiego kleru, który specjalnie przybył na uroczystość. Podczas trwania całego obrzędu (mszy św., koronacji, kazania i t. d.), który odbywał się na placu Stefana Radicza od 9—11 godziny, obecni byli: król, królowa, dworska świta, kilku ministrów, najwyższe władze miejscowe oraz masy narodu z miasta i prowincji. Popołudniu odbyła się duża procesja przez miasto z obrazem ukoronowanej Matki Boskiej.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu Przy imieninach zaręczynach, słubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegrafów T. C. L.

MARJA RODZIEWICZÓWNA

GNIAZDO BIAŁOZORA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg dalszy)

48)

Przyniósł jej wino, resztki dawnych skarbów ojcowskiej piwnicy, a bawił trochę i znalazł się w swoim pokoju.

Stosy urzędowych papierów zapelniały biurka, popatrzał z nienawiścią i wstrętem, ale się przemógł i przegład rozpoczął.

Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty — były to nakazy płatnicze: szarwark, gminny, wyrównawczy, sejmikowy drogowy, od przedmiotów zbytku.

— Wściekł się wam ten! Niema samochodów, zaśmiał się triumfująco.

Piąty był od inspektora pracy, w sprawie Jana Tuzika, który jakoby był pokrzywdzony w obrachunku służbowym.

Odłożył na stronę — dla porozumienia się z Kuleszą, gdyż żadnego Jana Tuzika, nie znał, ani pamiętał.

Szósty był z inspektoratu skarbowego, podający w wątpliwość prawdę

jego rachunków do podatku dochodowego. Brakło dochodu z domu mieszkalnego, z sadu, a norma dochodu z ziemi była o 15 tysięcy wyższa od jego rachunku. Przeto dochód wynosił o 17 tysięcy więcej.

Jelec patrzył apatycznie na papier. Co roku otrzymywał podobny. Z początku ten zarzut fałszu i oszustwa odczuł jak policzek i energicznie o swój honor się upominał. Omal nie miał sprawy karnej o obrazę urzędnika! Teraz wiedział, że obrażać się, nie wolno mu było — a pokornie się tłumaczył i bronił. Wogóle miał z tym podatkiem coroczne nieporozumienia:

Gdy zjechali Nieumierszczycecy i sprawił dla całej rodziny łóżka, kołyski itp. sprzęty, a koszt postawił w rozchodzie, dowiedziono mu, że cyfra ta należy do przychodu, gdyż majątek jego się powiększył o tę sumę. Gdy kupił wiosną kilkanaście sztuk bydła na wypas — jako rozchód — przestawiono to do dochodu — a gdy je sprzedał — zachowano w rubryce dochodu. Gdy po przyjeździe siedmiorga Nieumierszczyckich na jego koszt i utrzymanie, nie zapłacił 20 proc. kawalerskich — otrzymał ostry monit i nakaz do-

płaty. Gdy był nieurodzaj siana, lub było niesprzedane z roku na rok — nieprzyjmowano jego cyfr — rachowano wedle „normy“. Gdy się nato zbuntował i w roku następnym zestawienia rachunków nie przesał — godząc się na „normę“ ukarano go pieniężnie.

Ostatecznie płacił, pożyczając na weksle lub sprzedając, co mógł i miał, za pół darmo. Teraz z musu doszedł do zupełnej tępości i zrozumienia swego położenia.

Inspektorat Skarbowy, był to piętrowy gmach — w którym pracowało kilkudziesięciu urzędników. Pisali, rachowali, mieli ciężką, nudną pracę.

Musieli żyć, utrzymać żony i dzieci! Było im ciężko, narzekali na biedę. Zatracali w tem zajęciu wszelką inicjatywę, myśl twórczą, rozwój umysłu — stawali się maszyną. Coby było z ich życia, gdyby ich pozbawiono urzędu. I było takich setki tysięcy. — i przybывało więcej, więcej w miarę skomplikowania spraw i interesów.

Kuchmistrze, kontrolerzy, inspektorowie, kierownicy, inżynierzy, nadzorcy, dyrektorowie, sekretarze, naczelnicy, rewidenci, komornicy. Gmina, sejmik, starostwo, województwo, policja,

wszędzie gmachy, pełne piszących, rachujących i żyjących z poborów.

Trudno, komu sądzono płatnikiem być — ten skazany na płacenie i basta.

Odsunął Jelec papier — sięgnął po następny. Był to cyrkularz i szemat do sprawozdań Zakładu ubezpieczeń od wypadków. Z jaką drobiazgowością, skrupulatnością, troskliwością i dbałością o całość i zdrowie pracowników było to sporządzone, jak wnikało we wszelkie rolne prace i otaczało iście ojcowską opieką.

Ubezpieczonym był każdy i wszyscy — pomocnik w pasiece, członkowie rodziny, użyci do jakiegokolwiek pomocy w pracy, najemnik dzienny, pastuszek gęsi i trzody.

Zastanowić się trzeba było długo, aby wymyśleć, jaki wypadek mógł spotkać pomocnika w pasiece, i czy trzeba było meldować i wzywać ratunku, gdy go pszczoła ucięła? I co mogło spotkać babę wiejską przy kopaniu kartoli — w Łuczy naprzykład, gdzie dotąd jeszcze używano zakrzywionej gałęzi jako motyki.

Błogosławiona zdobycz socjalna, wzniosła teoria opieki nad pracownikiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowe ustępstwa dla Niemców?

Nieprawdopodobne wiadomości o wynikach rokowań berlińskich w sprawie obywatelstwa

Parę dzienników podało nieprawdopodobnie wprost brzmiące wiadomości z Berlina o nowych ustępstwach dla Niemców. utrwalających niemiecki stan posiadania w Polsce.

W tych dniach zakończyły się w Berlinie wieloletnie rokowania w sprawie wykładni wiedeńskiej o obywatelstwie.

Jak wiadomo, wskutek skargi niemieckiej do Rady Ligi Narodów, która wnieśli przywódcy mniejszości niemieckiej w Polsce Graebe i Naumann, a popierał rząd Rzeszy, skargi, że rząd polski likwiduje majątki tych osób, które rzekomo posiadają obywatelstwo polskie, Rada Ligi na posiedzeniu w maju 1931 w Madrycie wydała orzeczenie, że te osoby, które w wyniku interpretacji (wykładni) konwencji (umowy) wiedeńskiej uznane zostaną za posiadające obywatelstwo polskie, zostaną w swych prawach posiadania w naturze przywrócone.

Niemcy wytoczyły około 366 spraw. W toku 3-letnich rokowań zatwierdzono 274, częściowo oddalając, w większej części uznając niemieckie żądania. Z pozostałych obecnie 92 spraw, 84 zatwierdzono w ten sposób, że przyznano Niemcom obywatelstwo polskie. Co do 8 pozostałych, oba rządy do końca bież. tygodnia mają wyrazić się, czy zgadzają się z propozycjami, przedstawionymi przez obie delegacje.

Jakkolwiek w następstwie umowy likwidacyjnej likwidowanie majątków w Polsce zostało wstrzymane, jednak najnowszy protokół berliński jest dalszym ogniwem w łańcuchu ustępstw i ulg na rzecz Niemiec. Pod wpływem bowiem nacisku ministerstwa skarbu w Warszawie, delegacja polska starała się celem uniknięcia płacenia odszkodowań, zatwierdzić jaknajwięcej spraw w duchu zwrotu majątków tam, gdzie wdrożone zostały już postępowania likwidacyjne, gdzie likwidacja nie nastąpiła przez uznanie obywatelstwa polskiego.

W ten sposób nabywają obywatelstwo polskie na ziemiach polskich tacy obszarnicy niemieccy, jak Hart w pow. nowotomyskim (3300 ha), hr. Stolberg-Wernigerode w pow. jarocińskim (7700 ha), von Oertzen (3000 ha), Ponzet w powiecie nowotomyskim (2200 ha), Rose w pow. śremskim (900 ha), Bodin w powiecie działdowskim (1300 ha), hr. Schwerin w pow. lubawskim i wielu pomniejszych.

Jedyną koncesją wytargowaną z trudem od Niemców było to, że spadkobiercy w linii wstępnej (ascendenci) wymienionych, o ile już są obywatelami nie-

mieckimi nie otrzymują obywatelstwa polskiego, co im jednak nie przeszkadza w objęciu z powrotem majątków, położonych w Polsce.

O ile wszystkie wiadomości powyższe są ścisłe, protokół berliński byłby godnym uzupełnieniem umowy likwidacyjnej polsko - niemieckiej, utrwalającej niemiecki stan posiadania na roli na dalsze pokolenia. Charakterystyczne jest, że układ powyższy nie podlega ratyfikacji (zatwierdzeniu) obu państw, a traktowany jest jako porozumienie obu rządów, mogące być natychmiast wykonane. Ze strony polskiej prowadził rokowania i podpisał protokół radca w ministerstwie spraw zagranicznych, Adamkiewicz.

Zmiana w poznańskim urzędzie wojewódzkim

Wczorajsze depeze doniosły, że wicewojewoda poznańskim mianowany został p. Kauccki, dotychczasowy naczelnik wydziału. — Tem samym ustępuje dotychczasowy wicewojewoda poznański, dr. Typrowicz.

P. dr. Typrowicz, który przybył do Poznania, o ile się nie mylimy, z Nowego Sącza, dał się szczególnie poznać przy sprawowaniu nadzoru nad samorządem w Wielkopolsce. Nadzór ten polegał m. in. na usunięciu z wolsztyńskiego wydziału powiatowego p. dr. Tadeusza Wróbla za to, że polecił z ramienia „Sokoła“ usunąć z sali Strzelnicy własne dekoracje sokole przed akademią, jaka w tej samej sali miała się odbyć ku czci p. Piłsudskiego; na rycerskich próbach eksmitowania prezydenta miasta Ratajskiego z jego obecnego mieszkania; na systematycznym niezatwierdzeniu w ostatnim roku w Poznaniu honorowych radców miejskich, wybieranych z grona zasłużonego obywatelstwa przez radę miejską; na mianowaniu po raz pierwszy w historii m. Poznania komisarycznego honorowego (!) radcy miejskiego w osobie adw. Frąckowiaka, na całkowitem niemal przekształcaniu w drodze nadzoru budżetów samorządowych, przeciwko czemu wnoszono skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W ten sposób p. dr. Typrowicz podważał podstawy istotnego samorządu. Co na tem zyskała „sanacja“, — nie wiemy.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM“



Benjaminek, brat Józefa.



Zachowuje świeżość i czystość cery

Mydło
ELIDA
Favorit

P. P. 11 654-62 223

KALENDARZYK

Czwartek, 4 czerwca 1931.

Słońce: wschód 3,34; — zachód 20,07; — długość dnia 16 godz. 33 min.
Księżyc: wschód 23,59; — zachód 6,36; — po pełni.
Kal. rzk.: Boże Ciało; jutro Bonifacy B.
Kal. słow.: Lutomił; jutro Dobromił.

Zebrań

Dzisiaj o 20 Tow. Uczestników Powstania Wkp. (Wilda) u p. Zawadkowej, Górna Wilda 75;
Jutro o 17 Zw. Inwalidów, Wdów, Sierót i Emerytów Kol. w lokalu „Pod Słońcem“, Górna Wilda 75;
o 18,30 Pozn. Kolo T. N. S. W. (w sprawie obniżki upekażen) w Seminarjum Naucz. Męskim;
o 18,30 Stow. Oficerów Rezerwy w kasynie ofic. O. K.;
o 19 Tow. b. Wychodźców pod „Białym Orłem“ u p. Figla, Wierzbicięce 27;
o 20 Stow. Inżynierów i Architektów w sali klubowej ul. Nowa 7-8;
o 20 Stow. Porządku Publ. (Sw. Łazarz - Jeżyce) u p. Jaszka, ul. Kraśwskiego 16;
o 20 Chór im. Chopina (Wilda) u p. Fiedlerowej;
o 20 Tow. Uczniów Handl. (sekcja Zw. Prac. Kupieckich) w ognisku al. Marcinkowskiego 26;
o 20 Sodalicia Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich w Marianum, ul. Szewska 18;
o 20 „Sokolice“ (Śródmieście) w salce Św. Marcina 65;
o 20 Koło Ks. Ks. Profesorów w gimn. im. Berga;

Pogrzeby

Dzisiaj: Sp. Stefana Kobylińskiego o godz. 14,30 z kapł. Sw. Józefa. — Sp. Stanisławy z Czerwińskich Kłosowej o godz. 15 z kapł. szpita. miejskiego. — Sp. Henryki Thomasówny o godz. 17 Ostrówek 15.

Teatr Wielki

DZIS — „Cyrulik Sewilski“. — Gościnnie występ Ady Sari.

Teatr Polski

DZIS — „Bez posagu ożenić się nie mogą“.

Teatr Nowy

DZIS — o godz. 4 po poł. „Ożenek“. Występ teatru moskiewskiego. — O godzinie 8 wiecz. „Wieczór Czechowa“. Występ teatru moskiewskiego.

Z teatru

„Bez posagu ożenić się nie mogą“, komedia w 3 aktach Stefana Zagana. Teatr Polski. Reżyserja: Nuna Młodziejowska. Wykonawcy pp.: Sarnecka, Zarebińska, Biesiadecki, Czajkowski, Godlewski, Kwaskowski, Noskowski, Piotrowski, Przysiański, Tylczyński.

Gdyby nie wakacje i nie urlopy, nie dowiedzielibyśmy się może nigdy, że na Węgrzech Molnara i Lengyela, chętnie noszących dobrze skrojony frak paryskiej mody, przechowali się jeszcze poczciwi Bałucy w podszarzanej czamarcze i z naiwnym spojrzeniem wypływających oczu. W tej, jak pod kłosem zakonserwowanej krainie, goli młodzieńcy wielkich rodów spełniają czyn bohaterski, biorąc się do pracy tak, jak zwykli śmiertelnicy, chociaż ich przodkowie omal że nie byli królami samego Siedmiogrodu, a może i nimi bywali. Stenotypistka zostaje gospodynią u czterech odrazu kawalerów różnego wieku, gdy idzie o to, aby jednego z nich przekonać, że winien ożenić się z biedną, uczciwą panią, t. j. z nią samą. Młodzian ma pewne wątpliwości, ale w końcu nie może się oprzeć, mianowicie uczciwa panią grozi mu, że zostanie przyjaciółką bogatego dyrektora banku i on, przeciwnik małżeństw bez posagu, będzie miał na sumieniu jej upadek. Na tem sentymentalnym wymuszeniu wszystko szczęśliwie się kończy dla głównej pary, reszta szlacheńskich latrośli bierze s ię do sprzedawania salami, do ogrodnictwa i do czegoś tam jeszcze — my zaś, wychodząc z sali, nie wychodzimy z rozrzewnienia nad idy-

liczną prostotą stosunków, która uwiła sobie w Budapeszcie ostatnie chyba gniazdko na tym djabełnie skomplikowanym dzisiejszym świecie. Bo to wszystko dzieje się dzisiaj. Na wypadek, gdyby komuś się to nie widziało, przewidujący p. Zagon każe swoim bohaterom nieustannie obliczać różne wydatki na „pengoe“, która to waluta liczy sobie na Węgrzech ledwie kilka wojennych lat życia. W ten sposób nie może być żadnych nieporozumień.

Okazało się przy tem, że na letnie upały jest taka lemoniada wcale pożądana i może lepiej gościom smakować niż dobre francuskie wino. Z naiwności p. Zagona śmiano się bodaj że częściej, niż ze sprytności cienkości Guitryego w „Zdobyciu twierdzy“, do czego zresztą przyczyniły się porobione przez aktorów i żwawo po scenie uwijające się typki. W. N.

Czy to jeszcze Europa?

Do najciekawszych dla etnografów szczepów należą mieszkający w północnych Węgrzech nad Cisą Matjowie. Jest ich wszystkiego około 22.000. Zamieszkuje trzy ludne wsie, a ponieważ ziemia się tylko pomiędzy sobą, nie zatracili rysów mongolskich. O pochodzeniu mongolskiem świadczą ich szerokie twarze, skośne oczy, żółtawa barwa skóry, a ponadto dziwna obyczajowość. Przeróżne ich zwyczaje, sposób zawierania małżeństw itd. — wszystko to nie zmieniło się od wieków, i najzupełniej przypomina zwyczaje niektórych plemion pierwotnych Azji Środkowej. Niezwykle interesujący, bogato ilustrowany feljton o dziwnym tem plemienu przynosi ostatni (36) numer „Ilustracji Polskiej“.

W tym samym numerze znajdują Czytelnicy zajmujący feljton p. t. „Jak mówili ostatni Piastowie“, który opowiada o najstarszych zabytkach naszego języka, a więc i o świeżo odzyskanych „Kazaniach Świętokrzyskich“.

Niemniej interesujące są zdjęcia oraz artykuł o zuchwałej wyprawie prof. Piccard'a do stratosfery. Uzupełnieniem pięknego i bogato ilustrowanego numeru są artykuły pomniejszych, zdjęcia aktualne z kraju i zagranicy, wreszcie zwykłe działy stałe, jak odcinek zajmującej powieści dobrze znanego już autora śląskiego Gustawa Morcinka, piękna nowela, mody, bajka dla dzieci, humor, doskonale prowadzony dział rozrywek umysłowych itp.

„Szwedzi w Poznaniu“!

Tylko wojsko, rozporządzające tak wielkimi środkami technicznymi, podjąć się mogło wykonania olbrzymiego widowiska, jakie ujrzymy w sobotę i niedzielę na boisku „Sokoła“ i którego zapowiedź wzbudziła tak wielkie zainteresowanie nie tylko w Poznaniu, lecz również i na prowincji, czego dowodem zgłoszenie licznych wycieczek, o czem pisaliśmy wczoraj.

„Obrona Jasnej Góry“ będzie jedną z największych imprez historyczno-batalistycznych o wybitnym podkładzie religijnym; to też przypuszczać należy, że cały katolicki Poznań pospieszy na boisko „Sokoła“.

Z oddziałów wojskowych biorą udział 58 p. p., 7 p. strzelców konnych i 7 baon saperów. Przystąpiono już do montowania olbrzymich dekoracji klasztoru w wykonaniu artysty malarza Paciorka.

Dla publiczności będą otwarte wszystkie wejścia na boisko, a więc od Wałów Królowej Jadwigi, od Drogi Dębińskiej i od strony stadjonu miejskiego, lecz mimo to zaleca się korzystać z przedsprzedaży biletów w firmach, podanych na afiszach.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

Lot polski dokoła świata

Warszawa, 2. 6. (PAT). Szykujący się do lotu dokoła świata por. pilot Lewoniewski, rozpoczął intensywny trening. Równocześnie podłaska wytwórnia samolotów przystąpiła do przeróbki awjonetki, której konstruktorem jest inż. Ciolkosz, przystosowując ją do lotów długich. Przeróbki aparatu polegają na wzmocnieniu skrzydeł oraz na wmontowaniu dodatkowych zbiorników benzyny i oliwy. Lotnik będzie mógł zabierać ze sobą zapas benzyny, który wystarczy na 30 godzin nieprzerwanego lotu, co umożliwi przebywanie dystansu około 4000 km. bez lądowania.

Trasa przewiduje lot z Białej Podlaskiej do Dakaru w Afryce, następnie do Ameryki Południowej, poczem przelotem ponad całą Ameryką i powrót przez Alaskę, Kamczatkę i Azję do Europy.

Polski Bank Ludowy na Pomorzu pruskim

Piła, 3. 6. (PAT). W miejscowości Ugoszcz (Bernsdorf), pow. Bytów, na Pomorzu pruskim, nastąpiło otwarcie polskiego Banku Ludowego.

Pierwsze posiedzenie założycielskie Banku odbyło się przed rokiem, jednak z powodu różnych okoliczności, m. in. długotrwałych formalności rejestracji sądowej, dopiero teraz Bank mógł rozpocząć swoją działalność. Bank należy do Polskiego Związku Spółdzielni Śląskich w Opolu.

Zawody konne w Warszawie

Warszawa, 3. 6. (PAT). Dziś rano na torze hipicznym w Łazienkach został zakończony rozpoczęty wczoraj międzynarodowy konkurs im. śp. Jurjewicza.

Pierwsze miejsce zajął w tym konkursie jeździec francuski, por. de Breuil na koniu „Popol”, osiągając czas 1.47 2/5. Drugi był por. Rojcewicz na „The Hoop”, trzeci rtm. Trenkwald na koniu „Madzia”, a czwarty kpt. Circulescu na koniu „Gastong”.

Wielki festyn baletowy w parku Wilsona

Dyrekcja Teatru Wielkiego aranżuje w najbliższy piątek, t. j. 5 czerwca, w barwnym świetle reflektorów wielki balet „Miljony Arlekina” z udziałem 120 osób ze wszystkimi solistkami i solistami oraz z udziałem całej orkiestry operowej.

Bilety wejścia 1 zł. Bilety na miejsca siedzące od 1,50 do 3 zł. Bilety na miejsca siedzące uprawniają do zwiedzenia wspaniałej palmiarni, w której mieści się przepiękna wystawa angielskich pelargonji. Równocześnie zakwitły okazy cennych storczyków; klomby w parku otrzymały świeżą szatę kwiecistą. Przedprzedaż biletów w Teatrze Polskim.

W razie niepogody przedstawienie baletowe w Teatrze Wielkim.

Nagły zgon

W mieszkaniu swem przy św. Marcynie 2 zasnął nagle właściciel składu papieru i zabawek 62-letni Franciszek Szymański.

Przywołany lekarz stwierdził zgon wskutek udaru serca. (k)

Przedstawienie na budowę przystani

W piątek, dnia 5 czerwca w Teatrze Nowym premiera znakomitej komedji Molnara p. t. „Dobra Wróżka” ze znakomitą artystką p. Cieszkowską w roli głównej.

Część dochodu z przedstawienia przeznaczono na budowę przystani Wilków morskich.

Zatrula się kwasem solnym

Wczoraj około północy pewien przechodzień znalazł na ulicy Orzeszkowej wijącą się w boleściach kobietę. Przywołane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do lecznicy miejskiej z powodu ciężkiego zatrucia kwasem solnym.

Jak stwierdzono, jest to 19-letnia Gertruda Kmiecianka (Małeckiego 32), która przed kilku dniami oddaliła się z domu swych rodziców. (k)

Niezwykła prapremjera

Wyjątkowo interesująca i ciekawa prapremjera przygotowuje Teatr Polski w najbliższym czasie.

Będzie to arcyciekawa komedja słynnego powieściopisarza Macieja Wierbińskiego p. t. „Kajzer”. Bohaterem sztuki jest Wilhelm II.

Nowość ta, która niewątpliwie będzie wyjątkowym „wydarzeniem” artystycznym sezonu, napisana jest z głęboką wnikliwością i wybora znajomością przedmiotu.

„Kajzer” grany będzie w przyszłym sezonie na scenach warszawskich.

Napad na ulicy Kraszewskiego

Na przechodzącego ulicą Kraszewskiego 25-letniego Sylwestra Borowskiego (ul. Gąsiorowskich 2) napadło dwóch nieznanymi osobnikami, którzy pobili go bardzo ciężko. Poraniony zgłosił się na stację pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz opatrzył ranę na łopatkę, zadana nożem, i kilka innych pokaleczeń.

Policia ujęła pewnego podejrzanego o napad osobnika. (k)

Ada Sari w „Cyruliku Sewilskim”

Muzykalne życie naszego miasta wzbogacone zostanie drugim gościnnym występem jednej z najświetniejszych śpiewaczek koloraturowych, która po nadzwyczajnych sukcesach zagranicą, ostatnio w Czechach, Szwecji, Węgrzech, Bułgarii, Jugosławji, Francji i Rumunii — wystąpi we czwartek, dnia 4 bm. w swej najlepszej partji Rozyny w „Cyruliku Sewilskim”.

Przerwa w ruchu tramwajowym

Wczoraj popołudniu nastąpiła kilkunastominutowa przerwa w dostarczaniu prądu.

Brak prądu spowodował chwilowe wstrzymanie komunikacji tramwajowej.

Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyń krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi. Zadać w aptekach i drogerjach. np 11427

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— * Nowy lokal. W tych dniach otwarto w pasażu „Apollo” nową cukiernię-dancing „Sanssouci”. Cukiernia znajduje się w pięknym ogrodzie na świetnym powietrzu.

— * Bal maturalistów dla abiturjentów średnich-ogólnokształcących i zawodowych szkół poznańskich odbędzie się 6 bm. o godz. 21 w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Wstęp za zaproszeniami, których lista wyłożona jest u woźnego w gimnazjum im. św. Jana Kantego, ul. Strzelecka 29 — maturalysty i akademicy za ukazaniem legitymacji. — Czysty zysk przeznaczony na kolonie letnie.

SPORT**O puchar Davisa**

Japonja — Egipt 3:0. J. Sato i Kawashi (J) pokonali parę Wahid i Shukri (E) 6:2, 6:2, 6:1. (Tel. wł. — ap.)

Czechosłowacja — Włochy 2:0. Wielką niespodziankę przyniósł pierwszy dzień powyższego spotkania w Pradze. Hecht (Cz) pokonał Stefanięgo (W) 6:4, 7:5, 3:6, 8:6; R. Menzel (Cz) — Morpurgo (W) 6:3, 6:3, 4:6, 6:2. (Tel. wł. — rp.)

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ


MINTO
cukierki miętowe
jedyne w swoim rodzaju
poleca
E. WEDEL

Pw 10086-62.217

Dalszy ciąg plebiscytu!

- I. Powołując się na ogłoszenie w „Kurjerze Poznańskim” Nr. 250 z dnia 3 czerwca 1931 r. przez Browary Huggera, Krotoszyn i Kobylepole (ostatni właściciel: „Danziger Aktienbrauerei”) podajemy, że ogłoszenie nie zgadza się z rzeczywistością, ponieważ p. Szymański oświadczył, że deklaracji nie podpisał i zwrócił się do nas o sprostowanie ogłoszenia, które nie polega na prawdzie.
- II. Pan Teodor Bayer, właściciel Hurtowni Piv w Poznaniu, ul. Krzyżowa nr. 2, prosił nas o podanie do publicznej wiadomości, iż, podpisując warunki Browarów, został wprowadzony w błąd przez przedstawiciela Browaru Kobylepole, p. Koczorowskiego, który oświadczył, że p. Jan Światlak dał słowo honoru, że deklarację podpisze.
- III. Pan Jan Światlak, właściciel najpoważniejszej Hurtowni Piv w Poznaniu, bez żadnych zobowiązań wobec Browarów stwierdza, iż takiego słowa honoru nie dał i umowy nie podpisał.
- IV. Poważni rzeczoznawcy z pom.ędzy PP. Hurtowników Piv orzekli, iż stosunek w ogłoszeniu nie odpowiada rzeczywistości, gdyż podane 80% butelkowej sprzedaży piv w mieście Poznaniu są bezwzględnie wygórowane i w celach reklamowych na pewno przesadzone.
- V. Z pivem leczniczo - słodowym „Klasztorne” weszliśmy pierwsi na rynek miasta Poznania i jedynie to zostaje przez Panów Profesorów i Lekarzy polecane, gdyż zawiera najmniejszą ilość alkoholu i wszędzie przez Odbiorców i Konsumentów pożądaną. Nazwa piv „Klasztorne” jest w Urzędzie Patentowym zastrzeżona, a konkurencji, nie mogąc na razie jakościowo dorównać, dali nazwę Mnichów, by upodobnić choć nazwę w przybliżeniu do „Klasztorne”.
- VI. Pozwalamy sobie Szanownym Konsumentom Piv Jasnych donieść, iż od kilku dni wyszło nasze ulepszone piwo pod nazwą „Gnieźnieńskie”, w smaku ulepszone, a w kolorze jaśniejsze. Narazie Szan. Konsumenty spotykają się z dwoma gatunkami piv jasnego do czasu wyczerpania się dużych zapasów, znajdujących się na składnicy w Poznaniu.

Nasze piv „Gnieźnieńskie”, „Klasztorne” i „Kulmbachskie” prowadzą poniżej podani Hurtownicy Piv:

p. Garyantasiewicz — Piaskowa 2-3	Tel. nr. 37-63	p. Pilz — Rzeczypospolitej 4	Tel. nr. 14-46
„ Konieczny — Piotra Wawrzyniaka		„ Światlak — Jeżycka 44	Tel. nr. 66-76
„ Kobylka — Dominikańska		„ Szymański — Łakowa 8	Tel. nr. 12-29
„ Kujawa — Św. Marcin 63	Tel. nr. 51-17	„ Wiatr — Wodna 1	
„ Majchrzak — Podgórna 8	Tel. nr. 41-97	„ Wir — Fredry 3	Tel. nr. 34-35
„ Milanowski — Wroniecka 17	Tel. nr. 29-26	„ Wulkan — Szamarzewskiego 47	Tel. nr. 61-87
„ Michalski — Rom. Szymańskiego 8	Tel. nr. 14-01	„ Zdrój — Wierzbicice 18	Tel. nr. 76-41

Po piv „Klasztorne” i nasze piv butelkowe prosimy się zwrócić do wyżej wymienionych PP. Hurtowników, a po beczkowe do naszego Oddziału w Poznaniu.

Gniezno, dnia 3 czerwca 1931.

Browar Gnieźnieński Braci Koteckich Gniezno,
Składnica Browaru Gnieźnieńskiego, Poznań, Ostrów Tumski, ul. Dziekańska 1. Tel. 15-63.

Z WIELKOPOLSKI

Nowy Tomyśl. (Pożar domu.) W Paproci spalił się dach chlewu i częściowo szczyt domu mieszkalnego u rolnika Gotholda Schulza. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności domowników. (k.)

Wronki. (Z Bractwa Kurkowego.) Tradycyjnym zwyczajem rozpoczęły się uroczystości strzeleckie. Na uroczystej sumie nastąpiło poświęcenie tarczy królewskiej. Królem kurkowym został p. W. Sroczyński, I. rycerzem p. Wl. Englert, II. rycerzem p. Strzeszyński. Ufundowane przez Bractwo nagrody zdobyli pp. W. Sroczyński, Edm. Grupiński, Ratajczak, Bronikowski, Górzawski, Englert. (wr.)

Z TEATRÓW

Z Teatru Wielkiego. Dziś gościnnie występ Ady Sari, wszechświatowej

slawy śpiewaczki koloraturowej, w „Cyruliku Sewilskim” z pp. Urbanowiczem, Karpackim, Royem, Majchrzakówną i Szpingerem w partjach głównych. Kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowskiego.

W piątek, dn. 5 bm., o godz. 8.30 wieczorem w parku Wlisona wielki festyn baletu opery „Miljony Arlekina” i „Druga Rapsodia Liszta”. Udział całego baletu, złożonego ze 120 osób oraz całej orkiestry operowej. Kapelmistrz p. Bolesław Tyllia. Baletmistrz p. Ciesielski. Wspaniałe oświetlenie reflektorowe. — Bilet wjścia 1 zł. Bilety na miejsca siedzące od 1,50 do 3 zł. Bilety na miejsca siedzące uprawniają do zwiedzenia wspaniałej palmiarni. Przeprowadź w kasie Teatru Polskiego. W dzień przedstawienia od godziny 6-tej w parku. Sześć kas czynnych przy wejściach do parku. — W razie niepogody wieczór baletowy w Teatrze Wielkim.

W sobotę, dnia 6 bm., „Księżna Cyrkółka” w obsadzie premierowej.

Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10 do 5. Ceny biletów począwszy od 75 groszy.

Z Teatru Polskiego. Wesoła lekka komedyjka „Bez posagu ożenić się nie mogę”, której wczorajszą premierę przyjmowano oklaskami i wybuchami śmiechu, odegrana będzie dziś, we czwartek, po raz drugi. Doskonale zgrany zespół komedji stanowią pp. Sarnecka, Zarebińska, Godlewski, Biesiadecki, Czajkowski, Kwaskowski, Noskowski, Piotrowski, Przysański i Tylczyński.

W piątek ukaże się doskonała komedja „Zdobycie twierdzy” z pp. Biesiadecką, Biesiadeckim i Kwiatkowskim w rolach głównych.

Z Teatru Nowego. Dziś po południu „Ożenek” — występ teatru moskiewskiego. Wieczorem daje teatr moskiewski widowisko p. t. „Wieczór Czechowa”.

W piątek, dn. 5 czerwca w Teatrze Nowym premiera znakomitej komedji Molnara p. t. „Dobra Wroźka” ze znakomitą artystką p. Cieszkowską w roli głównej. Część dochodu z przedstawienia przeznaczono na budowę przystani Wilków morskich.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 3. 6. (PAT.) Londyn za 1 ft. st. 43,43; Nowy Jork za 100 zł 11,22; Praga za 100 zł 377,60—379,60; Wiedeń za 100 zł (czeki) 79,61—79,89; Zurych za 100 zł 57,75; Berlin za 100 zł noty większe 46,925—47,325; wpłaty na Warszawę i Poznań 47,10—47,30; na Katowice 47,075 do 47,275; Gdańsk za 100 zł 57,64—57,75; teleg. wpłaty na Warszawę 57,63—57,74.



W środę, dnia 3 czerwca, o godzinie 4 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza troskliwa i najlepsza matka i babcia, s. p.

z Marchlewskich

Józefa Zawacka

w 87 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 czerwca, o godzinie 4.30 po poł., z domu żałoby przy ul. Wybickiego 29 w Grudziądzu, na cmentarz parafjalny, gdzie nastąpi złożenie zwłok w grobie rodzinnym.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele farnym najazutrz, t. j. w sobotę, dnia 6 czerwca, o godz. 9 rano.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z córką, synem i wnukami oraz rodzina.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

Grudziądz, Pelplin, Nowe, Poznań, Nev-York. dp 3791

TRUSKAWIEC

Pensjonat „Biały Dwo ek”
Stef. Słoneckiej
wyłącznie katolicki — kuchnia wykwinna i dietetyczna.
Ceny konkurencyjne.
Pp 11 636-72,48

Służąca

zaraz potrzebna. Tunel Rzymski, Aleje Marcinkowskiego 20.

Deski i blochy stolarskie

suche i czyste 65, 55, 52, 42 i 26 mm, deski podłogowe 26, 30 i 33 mm, szalówkę 18 i 23 mm, orazłaty 4/6, belki i kantówkę ma na sprzedaż

Franciszek Polaszek, tartak parowy, Gostyń — Wilk. nw 11 195

Kupna majątku

800-1500 mg. poszukuję. Wpłacę do 200 000 zł gotówką. Oferty od właścicieli proszę pod zw 29 560 do Kurjera Pozn.

Posadzki parkietowe

wykonuje i dostarcza fabryka parkietów inż. Chojnacki, Reda (Pomorze) Wszelkich informacji udziela mistrz parkieciarski

E. Kampe, Poznań, ulica Strzelecka nr. 19. zw 29 508

Handlowiec

długoletni kierownik fabryk maszyn rolniczych w kraju i zagranicą, biegły kalkulator, korespondent polsko-niemiecki i nowoczesny organizator poszukuje odpowiedniej posady lub przyjmie dobrą reprezentację. Łask. oferty uprasza się pod zw 29 603 do Kurjera Poznańskiego.

Subhasta majątku ziemskiego.

Majątność Młodzikowo powiat Środa (Wielkopolska) obszaru około 583 ha, zostanie w drodze przymusowego przetargu sprzedana w dniu

9 czerwca 1931 r., o godz. 10 przed poł. w Sądzie Grodzkim w Środzie. Pw 11 600-20.190

Przewielebnemu Duchowieństwu. Krewnym Przyjaciółom, Znajomym oraz wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę naszemu kochanemu mężowi, ojcu i dziadkowi, s. p.

Edwardowi Kroloppowi

prof. muzyki

składamy serdecznie

Bóg zapłać!

zp 20616

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Poznań, 4. 6. 1931 r.

Ordynacja Czerniejewo, pow. Gniezno

wydzierżawi od 1 lipca 1931 r. folwark

GORANIN

dw 3781

ze żywym i martwym inwentarzem obszaru ca 414 ha.

Bliższych informacji udzieli niżej podpisana

Główna administracja majątności łabiszyńskiej w Łabiszynie n. Notecią, pow. Szubin.

KAMIENICE

Kwiatowa 4 i Rybaki 10 sprzedam zaraz. Okazały, pod względem budowl. pierwszorzędnny obiekt, bez potrzeby remontów. Komorne tylko ustawowe. Cena okazyna. Warto zaraz zobaczyć i pertraktować. zw 29 537

MAŁECKI - RYBAKI 20 a.

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie

Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62. nw 8926

Przy chorobach nerek, pęcherza, kościecznych, kwasu moczowym, białku, cukrze. Tp 1419
Zdrowojowisko cały rok otwarte.

Wildunger Helenerquelle

Informacja o prospekty co do Zdrojowiska kuracji domowych bezpłatnie Michał Kandel, Poznań, ul. Rzeczypospolnej 3. Telefon 18-95

KINO „APOLLO“ („Dźwiękowe“) KINO „APOLLO“

Dziś we czwartek 4 czerwca rb. nieodwołalnie ostatni dzień wielka komedja filmowa p. t.

ZA OCEANEM

W roli głównej

MAURICE CHEVALIER, najpopularniejszy śpiewak i artysta filmowy.

Od piątku, t. j. dnia 5 czerwca 1931 roku potężny i wstrząsający dramat, odsłaniający głębie tajemnicze duszy współczesnej kobiety p. tyt.:

LATARNIA MORSKA

W roli głównej czarująca IMOGENA ROBERTSON

Piękną piosenkil

Porywająca treść!

Seanse o godz. 4.30, 6.30 i 8.30

KINO „METROPOLIS“ KINO „METROPOLIS“

Ostatnie dwa dni!

Tragedja Księżniczki Nedelkow

Wspaniały film, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia
W rolach głównych: MARCELLA ALBANI — LILJANA HAJD

Na scenie fascynująca i arcywesoła rewią pod tyt.:

„OJ JAK GORĄCO!...“

Całkowita zmiana zespołu artystów!

Gościnne występy STEFANA KORAB - LASKOWSKIEGO znakomitego wodewilisty i komika Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

W sobotę, dnia 6 czerwca oryginalna premiera!!!

Seanse o godzinie 7-ej i 9-ej

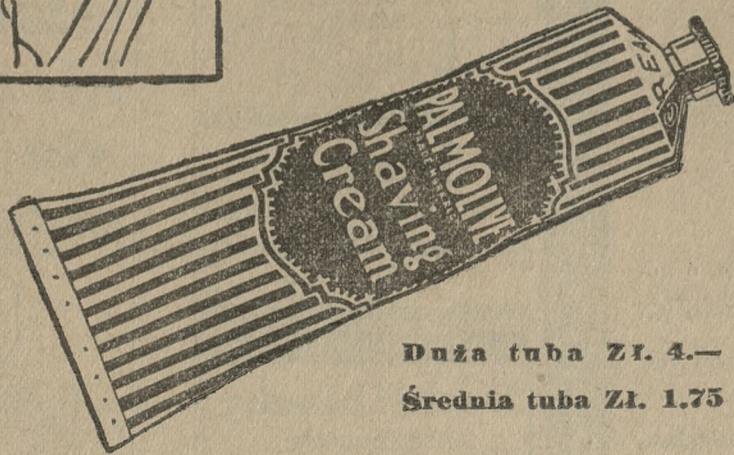
Przedsprzedaż biletów od 11,30 do 1,30



Całe ryzyko po naszej stronie.

Kup dziś jeszcze krem do golenia PALMOLIVE. Wypróbuj go na własnym zarście. Zużyj na tę próbę choćby i połowę tuby. A jeżeli PALMOLIVE nie będzie odpowiadał twoim oczekiwaniom, przyślij nam do połowy zużytą tubę, a my zwrócimy natychmiast pieniądze na nią wydane.

COLGATE-PALMOLIVE
Warszawa, Rymarska 6.



Krem PALMOLIVE posiada 5 wybitnych zalet:

1. Pieniąc się rośnie 250 krotnie.
2. Wydelikatnia zarost w ciągu 1 minuty.
3. Przez 10 minut zachowuje pełną pianę.
4. Silne bańki mydlane trzymają włosy pionowo.
5. Dzięki zawartości oleju palmowego i oliwkowego, po goleniu ma się przyjemne uczucie świeżości.

Krem do golenia PALMOLIVE

Duża tuba Zł. 4.—
Średnia tuba Zł. 1.75

Gevaert

PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMIKALJA

GEVAERT'A

są niezbędnym materiałem dla amatora, który, idąc z postępem czasu, dąży do używania najdoskonalszych wytworów techniki współczesnej.

Do nabycia w składach przyborów fotograficznych.

Spólnika-udziałowca

poszukuję z gotówką 25.000,— zł do bardzo dobrze rentującego się przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego. Dobrze płatne stanowisko i poważne zyski zapewnione. Spieszne zgłoszenia tylko poważnych reflektantów z płynną gotówką do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zp 29 613

WYDZIERŻAWIENIE

owocu z alei czereśniowych nad szosami w powiecie obornickim na rok bieżący odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 czerwca 1931 r. o godz. 10 w sali hotelu p. Narożyńskiego w Obornikach. Wydzierżawienie nastąpi jedynie za natychmiastową zapłatą, czynszu dzierżawnego. Warunki dzierżawy precyzyjnie zostaną w dniu przetargu. Oborniki, dnia 1 czerwca 1931 r. Przewodniczący Wydziału Powiatowego. nw 11 243

np 11 425

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Gdynia
na przedmieściu dom o 10 ubikacjach z placem 600 m² sprzedam za 8 000 zł. „Informator”, Gdynia nw 11 143

Parcele
pięknie położona, dwa fronty, 1 746 m² sprzedam. Ruskowski, Półwiejska 6. zdw 96 428

Kolarzel
Na wysięg w okół województwa 233 km polecam najlepszej jakości Englo-Dunlop. Dla zawodników jadących na Dunlopach ufundowano wartościowe nagrody. Skład rowerów, Samowski, Staszica 1. zdpw 96 884

Urządzenie
hotelu francuskiego: kanapy szklane, umywalki, łóżka, stoły, materace włosienne. Składowa 4, składowa, 4-6, telefon 21-10, zdw 90 665

Motocykl
Sareleja mało używany sprzedam Mickiewicza 33, u szofera, zdpw 90 928

5 KUPNA

Aparat
do wody sełterskiej z pompką do roku (na jedną butelkę) używany kupię. Adres wskaże Kurjer

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Za Oceanem”.
Aurora: „Harry Peel i jego przygody”.
Colosseum: Cztery diabły.
Corso: „Godzina miłości i śmierci” i „Śmiertelna walka”.
Edison: „Wino miłości”.
Metropolis: „Tragedja księżniczki Nadelko” i rewja pt. „Oj, jak gorąco!”
Odeon: „Siódme przykazanie”.
Renaissance: „Z pamiętnika lekarza”.
Słońce: Łódź podwodna U 13.
Tęcza: „Czar grzechu”. — na scenie rewja: „Wiwat artystyczna brać!”
Wilsona: „Hadzi-Murat” (Biały Szatan).

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
5 pokojowe z wygodami. II. centrum oddam. Oferty Kurjer zdp 96 832

Skład
kolonialny i żelaza oraz restauracja z pełnym wyszynkiem 2 pokoje restauracyjne, zajazd w dobrej prosperującym miejscu zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dpw 3792

9 SZUKA MIESZK.

3-4 pokojowego mieszkania z komfortem, czynsz za 2 lata zgóry. — Oferty Kurjer zdp 96 911

13 LOKALE

Oddam
skład wraz pokojem. Czartoria 9 Wiadomość u Myslibórskiego.

15 UZDROWISKA

Zakopane
pensjonat „Złoty Róg” ul. Chałubińskiego, pokoje tylko południowe z balkonami, nowoczesny komfort, pod fachowym zarządem właścicielki. Czerwiec 10 zł dziennie. np 11 189

Zakopane
Pensjonat murywany „Zawory”, komfortowo urządzone, w pięknie położeniu, poleca pokoje z utrzymaniem, ceny przystępne. np 9 985

Rabka
Pensjonat Zakładu Kąpielowego H. Wieczorkowskiej otwarty cały rok. Łazienki dla kąpiel solankowych i gazowych w budynku pensjonatu. Telefon Nr. 5. nw 9 835

Krynica
Pensjonat „Reduta” Heleny Nowackiej, Poznań, najpiękniej położony, prawie centrum zdrojów, komfortowo urządzone, kuchnia wykwińska, poleca słończne pokoje zniżonych cenach. dw 3675

Hel
Pensjonat Darzbór poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny zmienne. Tucholczanka, Górna Wilda 15. zdp 96 899

Puszczykowo
Willa Ostoja
poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje Stow. św. Zyty Piekary 2. zdp 96 896

Bukowina
koło Poronina, uroczne letnisko w zakątku Tatr, kąpiele w Białce, dwie godziny do Morskiego Oka. pensjonat „Warszawianka” w nowowbudowanej willi poleca pokoje z pierwszorzędnym pieciorazowym utrzymaniem od zł 6,50. Młodzieży szkolnej zapewniona pedagogiczna opieka. Zgłoszenia do 15 czerwca Zakopane skrytka 163. np 11 439

21 ZGUBY

Zegarek
męski srebrny 3 kopertowy płaskoręby z monogramem L. P. zrubiono w sobotę 30 maja. Proszę bardzo o zwrot za wynagrodzeniem, ponieważ droga pamiątka. Cegłowski, Poznań, Kościelna 19. zdpw 96 535

22 ROZMAITE

Kołdry
wykonuje, stare przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdpw 96 664

Stopy do pończoch
nadrabia Dom Trykotaży, Maształarska 6 naprzeciw Salezjanów. Pw 11 602-55-99

Bacność!
Sprzedam dobra wytwórnie, klientela stała, tanie lokale, centrum Poznań, 20 000 zł. Może być regulowane dobra hipoteka lub zapewnione spłaty. Oferty Kurjer zdp 96 735

Kostiumy kąpielowe
Bemberga pończochy, wielki wybór po cenie hurtownej Trykotaże własnego wyrobu poleca Dom Trykotaży, Maształarska 6, naprzeciw Salezjanów. Pw 11 432-55-98

25 MUZYKA

Saxofonista
dzielny, posiadający srebrne instrumenty, gra boczne. Również wolny trebac z bocznymi. Grał w pierwszorzędnych lokalach. — Poważne oferty pod „Sax” — Ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 11 430

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kuchmistrz
szuka od 1. 7. posady, miejscowość obojętna. Karpiński, Golejewko, poczta Chojno, p. Rawicz. dw 3 785

Pokojówka
szuka posady, zajmie się także dziećmi. Oferty Kurjer zdp 96 662

Wykształcona
Polka, wyższa muzyka (ukończona Konserwatorium), francuski, konwersacja, znajomość innych języków, artystycznych robót, wyjeżdża do zamkniętego ziemianńskiego domu na lato lub stale jako nauczycielka, towarzyszy. Poważne rekomendacje. — Środa, cukrownia, Bieżyna. zdp 96 293

Dziewczyna
do sztyckiego, uczciwa, czysta i pracowita z dobrym świadectwem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 96 882

Dziewczyna
szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdp 96 879

Przyjmę
posadę magazyniera lub inkasenta z gwarancją. Oferty Kurjer zdp 96 919

Nauczycielka-wychowawczyni
kochająca dzieci z dobrymi referencjami poszukuje posady. Wymagania skromne. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdpw 90 947

Maturzystka
poszukuje jakiegokolwiek posady, najchętniej udzieliłby lekcji francuskiego. Oferty Kurjer zdp 96 727

Dziewczyna
do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady z praniem, bez gotowania zaraz lub od 15. 6. — Oferty Kurjer zdp 96 226

Bufetowa
uczciwa poszukuje posady z obsługą gości lub bez obsługi. — skromne wymagania. Oferty Kurjer zdp 96 178

Sierota

lat 18, inteligentna, szkoła gospodarza, szycie, robotki, poszukuje posady wyrobniarki do dzieci lub początkującej biurowej od 15. 6. Nie rozcłodzić: się o wysoką pensję lecz stałą posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 96 308

28 WOLNE MIEJSCA

Apteka
szuka farmaceuty (tki) z prawem zastępstwa. Proszę podać referencje i warunki przy wolnym utrzymaniu. dw 3 778

Młodsza
dziewczyna do wszystkiego potrzebna zaraz. Grobla 27 a. I. piętro, lewo. dw 3 786

Potrzebna
zaraz młodsza dziewczyna do posyłek i mniejszych prac biurowych. Zgłoszenia: ul. Półwiejska 22, biuro w podwórzu, prawo. zdp 96 873

Ekspedjentka
do składu -zeźnickiego potrzebna Zgłoszenia M. Kotliński, Maresz. Focha 170. rw 14 397

Posługaczka
potrzebna. Woźna 16. I. lewo. zdp 96 779

Dziewczyna
początkująca potrzebna zaraz. — Adres wskaże Kurjer zdp 96 786

Humor zagraniczny

Starający się o córkę bankiera: = Nadchodzi twój ojciec. Gdybym tak pomówił z nim o naszym małżeństwie? — Czy wydaje ci się być to odpowiednią chwilą? — Naturalnie — w kąpielii przecież niema ze sobą laski... (Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata na czerwiec 1931, za oba wydania razem włącznie sportowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny tygodniowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę w Poznaniu miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiały poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczными 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.